

WŁODZIMIERZ PIANKA

Warszawa

Jaka jest różnica między predykatem a predykacją?

W niektórych językach słowiańskich, a także w wielu innych językach europejskich, *predykat* jest starym terminem, co wobec używania go w ostatnich dziesięcioleciach w nowym znaczeniu spowodowało, że stał się on dwuznaczny. W językach słowiańskich, w których większości istnieje od dawna termin słowiański na oznaczenie konstytutywnej części zdania (m.in. ros. *сказуемое*, pol. *orzeczenie*), wprowadzenie nowego terminu (ros. *предикат*, pol. *predykat*) spowodowało stosunkowo małe zamieszanie w terminologii językoznawczej, podczas gdy w innych językach, w których termin ten (jak ang. *predicate*) istnieje od dawna, problem jest znacznie większy, ponieważ używanie takiego dwuznacznego terminu wymaga za każdym razem jego zdefiniowania, według której teorii językowej został on użyty, albo przynajmniej — czy jego użycie odnosi się do struktury powierzchniowej (ang. *surface structure*) czy głębokiej, tj. głębinowej (ang. *deep structure*), por. Chomsky 1957, 1965.

Wymienione tu terminy językoznawcze są w językach słowiańskich stosunkowo nowe i nie przez wszystkich językoznawców przyjęte. W dalszym ciągu w językoznawstwie panują dwa podstawowe poglądy na strukturę zdania: dawniejszy, bo co najmniej kilkuwiekowy, uznający istnienie dwóch podstawowych i równoważnych części zdania: podmiotu i orzeczenia (też w innej wersji, dającej pierwszeństwo podmiotowi, który jest modyfikowany przez orzeczenie), oraz nowszy — rozwinięty dopiero w XX wieku — dający prymat orzeczeniu, czyli predykatowi. Ten drugi pogląd wyróżnia jeden czasownik i kilka uzupełniających podrzędnych w stosunku do niego wyrazów, które są argumentami predykatu (m.in. podmiot i dopełnienie orzeczenia). Te dwa poglądy rzutują na koncepcję podstawowego związku syntaktycznego i znaczenie samego terminu *predykat* w gramatyce.

Ponieważ terminy *predykat* i *predykacja* weszły w użycie w języku polskim, jak też w innych językach słowiańskich, wydaje się niezbędne rozgraniczenie ich

użycia, co zostało już zaproponowane. Podstawowy termin *predykat* powinien służyć, tak jak jest on najczęściej używany — wzorem innych języków — do oznaczenia formalnego *orzeczenia czasownikowego* z jego podstawową semantyką leksykalną, jak również gramatyczną, oraz do oznaczenia *orzeczenia imiennego*, tj. zawierającego zwykle obok wyrazu o pełnej semantyce leksykalnej (*orzecznik*: rzeczownik, przymiotnik, przysłówki) także *łącznik* jako nosiciel kategorii gramatycznych orzeczenia (kategorii czasownikowych: osoby i liczby, czasu, trybu, strony). W pewnym słowniku polski termin lingwistyczny *predykcja* w użyciu lingwistycznym został przetłumaczony na język niemiecki jako *Prädikativum* n (= *Prädikatsnomen*) i *Prädikativ* n, a w użyciu filozoficznym jako *Prädikation* f, natomiast *predykat* jest *Prädikat* n. Świadczy to o tej samej potrzebie kodyfikacji tych terminów nie tylko w językach słowiańskich.

Jeśli więc *predykat* miałby być używany w znaczeniu ‘główna część zdania’ (w sensie formalnym i semantycznym), to czymże miałyby być *predykcja*? Na pewno nie są potrzebne dwa terminy (tym bardziej, że podobne) na oznaczenie tego samego pojęcia. Należy więc odpowiedzieć sobie na pytanie: co to jest *predykcja*? Jeśli *predykat* jako część zdania jest używany w znaczeniu ‘rezultat jakiegoś procesu językowego’, to *predykcja* jest ‘nazwą samego tego procesu’. *Predykcja* jest więc zjawiskiem dynamicznym, a *predykat* — statycznym.

Zatrzymajmy się teraz najpierw na *predykcjach*, które są *predykatami*. To po prostu te *predykcje*, którym w strukturze powierzchniowej odpowiada klasyczne podręcznikowe *orzeczenie*, zawierające zarówno leksykalną semantykę, jak i morfologiczne cechy struktury werbalnej, a więc np. *Moja córka podróżowała po krajach bałtyckich*, ale też *Moja córka była w podróży po krajach bałtyckich*, jak również *Moja córka odbyła podróż po krajach bałtyckich*. Różnica dotyczy tylko aspektu: w pierwszym i drugim zdaniu jest on niedokonany (czasownik *podróżować* nie ma aspektu dokonanego, stąd różnica formalnoskładniowa — *być w podróży* : *odbyć podróż*), w trzecim zdaniu aspekt jest dokonany. Różnice te są przede wszystkim formalne, a jedyna semantyczna różnica polega na opozycji dwóch elementów tej samej kategorii semantycznej.

Różnice semantyczne lub ich brak mogą jednak tkwić w samej strukturze powierzchniowej dwóch elementów leksykalnych. Najlepszym przykładem tego są *nomina verbalia* i *nomina deverbalia*, czyli rzeczowniki odczasownikowe, funkcjonujące w słowotwórstwie jako *nomina actionis* i *nomina acti*. Derywaty odczasownikowe określane jako *nomina actionis*, utworzone za pomocą sufiksów *-anъje i *-enъje, a także *-tъje, są w części języków słowiańskich systemowe, podobnie jak formy fleksyjne, por. pol. *czytanie*, *chodzenie*, *picie*, *życie*, mac. *читанье*, *одење*, ale też *пиенье*, *живеење*, i w innym, skonkretyzowanym znaczeniu — arch. *пиѣтиє* ‘picie, napój’ — nowsze *пиѣлак*, *житиє* ‘życie (świętego)’ w odróżnieniu od *животъ* ‘życie’. Ostatnie dwa przykłady pokazują, że derywaty z dawnym sufiksem *-tъje są w niektórych językach słowiańskich zleksykalizowane i mniej regularne niż pozostałe z elementem *-n-.

Derywowane rzeczowniki odczasownikowe omawianego typu, ze względu na ich abstrakcyjne znaczenie i funkcje syntaktyczne, a także budowę słowotwórczą, dzielą się na dwie grupy. Pierwszą z nich stanowią regularne derywaty słowotwórcze — *nomina verbalia*, które są tworzone za pomocą formantu -’e od *participium praeteriti passivi* czasowników tranzytywnych, jak też analogicznie — od pozostałych, tj. od intransytywnych. Zakończone są więc one w polszczyźnie na -anie, -enie, w języku czeskim na -aní, -ení (*Mluvnice*, t. 1: 294), a np. w serbskim i macedońskim na -ање, -ење. W niektórych językach derywacja typu *nomina verbalia* jest prawie całkowicie zgramatykalizowana, ponieważ są derywowane od prawie wszystkich (ponad 99%) czasowników bez względu na ich aspekt (Pianka 2006: 7–19), co jest zjawiskiem typowym dla fleksji, a nie dla słowotwórstwa. Taka sama regularność panuje w prawie wszystkich językach północno-zachodnio-słowiańskich, por.: a) dolnołużycki — *pisaње, napisaње, zapisaње, hopisaње* (Kłos, Rzymska, Siatkowska 1988: 145) [współcześnie: *pisanje, napisanje, zapisanje, wopisanje*] — od *pisaś, napisaś, zapisaś, wopisaś*; b) górnołużycki — *pisanje, napisanje, zapisanje, wopisanje*. Podobnie w czeskim: *psaní, napsání, zapsání, opsání* (Slavičková 1975: 300), ale już nie w słowackim, w którym istnieje tylko rzeczownik *písanie* spośród wybranych czterech (słownik zawiera ok. 134 000 wyrazów, Mistrík 1976: 246). W języku ukraińskim mamy rzeczowniki *писання, написання, записання* i jeszcze pięć innych derywatów z tym samym rdzeniem, w białoruskim: *напісанне, запісанне, выпісанне, спісанне* i in., w rosyjskim: *писание, описание, написание* (/написание/), *выписание* (/выписание/). Podobnie w językach południowosłowiańskich: słoweński — *pisanje, napisanje, zapisanje*, ale tylko *opis*, chorwacki: *pisanje, napisanje, zapisanje* (Anić 1998), serbski: *писање* — pejoratywne, archaiczne; *описаније* — arch. = *опис* (RSHKJ, t. 2–4); od *написаџи, записаџи* — brak.

Największą produktywność mają derywaty na *-aње, *-eње, *-tње w językach północno-zachodnio-słowiańskich (szczególnie w polskim i w łużyckich) i do pewnego stopnia w słoweńskim jako jedynym spośród południowo-zachodnio-słowiańskich, podczas gdy na terytorium, gdzie przez długi czas jako język piśmiennictwa był używany wyłącznie język staro-cerkiewno-słowiański, oprócz dotychczas obecnych w językach literackich formacji na -anie, -enie, -utie, typowych dla tego języka, pojawiają się w nowszych czasach derywaty na -ање, -ење (/aње, -eње), i to najczęściej w językach, w których norma literacka jest najmłodsza (np. język macedoński), ponieważ przejmowane są one do języka literackiego z gwar ludowych, w których rozwijały się systemowo formy typu *-aње, *-eње > -aње, -eње, w odróżnieniu od cerkiewnosłowiańskich form ze wzdłużeniem: *-anije, *-enije > *-anĭje, *-enĭje > scs -anie, -enie [-anie, -enie], głównie jednak tworzone od czasowników niedokonanych, np. *читанье, писанье*.

Podstawowe znaczenie rzeczowników abstrakcyjnych, które są derywatami odczasownikowymi utworzonymi za pomocą sufiksów *-aње, *-eње, *-tње,

nie zmienia się w stosunku do znaczenia ich podstawy derywacyjnej, czyli czasownika, mimo zmiany formy tych predykatów z czasownikowej na rzeczownikową, por. *Lubię słuchać, jak śpiewa nasza kuzynka* → *Lubię słuchać śpiewu naszej kuzynki*. W sumie te pary zdań mają po trzy predykaty: *lubię/lubię, słuchać/słuchać, śpiewa/śpiewu*, przy czym w formie osobowej (= w formie orzeczenia), łączącej się w głównym związku syntaktycznym z podmiotem, jest tylko połowa z nich: *lubię/lubię* i *śpiewa*. Pozostałe (*słuchać/słuchać/śpiewu*) nie mają cech formalnych, które by wskazywały na ich związek syntaktyczny z podmiotem: *słuchać/słuchać* — ze względu na ich nieodmienną formę, a *śpiewu* — z powodu formy kategorii przypadka (genetiwu), która nie jest w kongruencji (związku zgody) z żadnym wyrazem tego samego zdania. Jednak wyrażenia *lubię słuchać, słuchać śpiewu, śpiewu kuzynki* czy *słuchać jak śpiewa* i *kuzynka śpiewa* łączą się z sobą w związkach syntaktycznych, ale innego typu: nie formalnych, lecz semantycznych, nazywanych w składni tradycyjnej związkiem rządu i związkiem przynależności. Wyniki takiej analizy świadczą o tym, że wyróżnianie trzech związków syntaktycznych (zgody, rządu i przynależności) nie ma jednej *principio divisionis*, lecz trzy, i to bardzo różne — formalne i semantyczne.

Same zaś formalnie heterogeniczne wyrazy — człony zdania — łączą się w jedną zrozumiałą całość dzięki ich logicznemu powiązaniu opartemu na doświadczeniu człowieka:

- lubi słuchać*: + ('lubi, chce, pragnie' ~ 'słuchać, tańczyć, jeść, jeździć') :
 — ('nie lubi, nie chce, nie znosi' ~ 'słuchać, czekać, prosić, myśleć, jeździć'),
słucha śpiewu: + ('słucha, pragnie, czeka' ~ 'śpiewu, radia, (nadejścia) matki') :
 — ('nie słucha, nie pragnie, nie czeka' ~ 'śpiewu, radia, (nadejścia) matki'),
śpiew kuzynki: + ('śpiew, głos, krzyk' ~ 'dziecka, matki, brata') :
 — ('pisk, szloch' ~ 'siostry, córki'), ~ ('krzyk, pisk' ~ 'ptactwa, siostry, córki').

W każdym z analizowanych tu zdań są po trzy predykcje, przy czym dwa predykaty się powtarzają (*lubię, śpiewać/śpiewa*), a jeden ma inną formę: *śpiewać/śpiewa* (czasownik) : *śpiew* (rzeczownik). Zdania *Lubię słuchać, jak śpiewa nasza kuzynka* i *Lubię słuchać śpiewu naszej kuzynki* mają to samo znaczenie, czyli tę samą strukturę głębinową (*deep structure*), a różnią się strukturą powierzchniową (*surface structure*). Czy wobec tego formy werbalne *śpiewać/śpiewa* mają inne znaczenie niż forma nominalna *śpiew*? Oczywiście — nie. Tak odpowie nie tylko językoznawca, ale każdy (nie tylko rodzimy) użytkownik języka. Terminy *części mowy, kategorie gramatyczne, formy* i podobne odnoszą się wyłącznie do struktury powierzchniowej — formy języka, a nie do znaczenia. Jeśli więc terminu *predykat* używamy w tym samym znaczeniu, co *orzeczenie*, to dla *predykatu* w strukturze głębinowej, który nie jest orzeczeniem w strukturze powierzchniowej, należy użyć innego, ale podobnego terminu. Tym terminem jest *predykcja* jako niezakończony proces językowy, niedoprowadzony do powstania formy *predykatu*. Jeśli *predykatem* (= *orzeczeniem*) jest {*śpiewać, śpiewa, śpiewała...*}, to

predykacją będzie *śpiew*, podobnie jak *krzyczeć* : *krzyk*, *jeść* : *jedzenie* (+abstr), *studiować* : *studia*, *kochać* : *miłość* (/kochanie).

W słowotwórstwie słowiańskim istnieją dwa typy derywatów abstrakcyjnych tworzonych od czasowników: 1. *nomina verbalia*, 2. *nomina deverbalia*, z których pierwszy jest regularny formalnie i semantycznie, drugi zaś jest nieregularny formalnie i semantycznie. Formalna regularność tych derywatów polega na tym, że jako typ słowotwórczy są one jednolite i ograniczają się do derywatów na *-a/e/ie* i *-cie*: pol. *czytanie*, *chodzenie*, *picie* : *czytać*, *chodzić*, *pić*. Semantyczna regularność polega na tym, że mają one znaczenie abstrakcyjne (czynności lub stanu). Część z nich może mieć oprócz znaczenia prymarnego także znaczenie sekundarne — skonkretyzowane, np. *czytanie* ‘kolejny tekst do czytania w czasie mszy w Kościele Katolickim: ze Starego lub z Nowego Testamentu’, *picie* ‘napój’. Cechą leksemów skonkretyzowanych jest ich występowanie także w liczbie mnogiej (ewentualnie podwójnej), np. *czytania* ‘kolejne teksty do czytania w czasie mszy w Kościele Katolickim: ze Starego i z Nowego Testamentu’, *zebrania* ‘posiedzenia’, *picia* ‘napoje’, natomiast derywaty abstrakcyjne (transpozycyjne) nie mają liczby mnogiej, np. *zebranie* ‘plonów’, *picie* ‘wody’, *czytanie* ‘gazety’, *chodzenie* ‘po drabinie’, *tworzenie* ‘sonaty’, *dźwiganie* ‘worków’. Oprócz regularnych sufiksalnych derywatów do abstraktów należą derywaty z formantem zerowym typu *uścisk*, *wynik*, które mimo ich znaczenia abstrakcyjnego są policzalne jako akty, np. *wyniki*, *skutki*, *zamiary*. Wreszcie w synchronicznym słowotwórstwie można wyróżnić także częste we wszystkich językach słowiańskich derywaty obcego pochodzenia z formantem *-acja*: *stagnacja*, *infiltracja*, *demonstracja* : *stagnować*, *infiltrować*, *demonstrować* (Pianka 2006: 23).

Słowotwórstwo, traktowane konsekwentnie jako proces syntaktyczny, który tworzy słownictwo każdego języka, wymaga przyjęcia jako zasady, że derywaty omawianego typu nie pochodzą od odpowiednich czasowników lub przymiotników, lecz są nominalizacjami predykatów werbalnych i nominalnych. Odnosi się to *mutatis mutandis* do predykatów pochodzenia rzeczownikowego, oznaczających cechę / zespół cech, z czasownikiem posiłkowym (lub bez niego), jak pol. *On był bohaterem* → *Jego bohaterstwo...*, mac. *Toj беше јунак* → *Негово то јунаштво...*, czy ros. *Он был герой* → *Его геройство...* Taka interpretacja słowotwórstwa powinna być oczywiście przyjęta w gramatyce. W leksykografii natomiast nie jest ona praktyczna i należałoby w dalszym ciągu stosować notację znaną od czasów F. Miklosicha: *убавина* : *убав*, *тишина* : *тих*, *јунаштина*, *јунаштво* : *јунак*.

Nominalizacja polega na przenoszeniu predykatu z pozycji argumentu (propozycjonalnego) do innej struktury predykatowo-argumentowej. Procesowi temu podlegają także predykaty nominalne, które są wyrażane za pomocą leksemów rzeczownikowych i przymiotnikowych z czasownikiem posiłkowym (mac. *Таа е убава* → *Нејзината убавина...*) albo bez czasownika posiłkowego, czyli z niewyrażonym

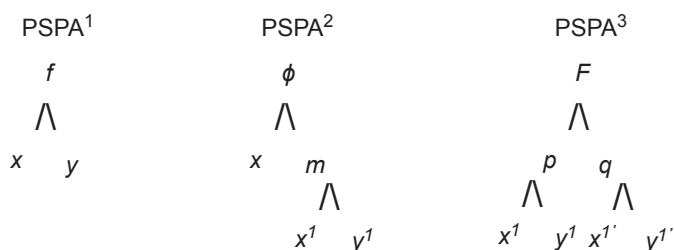
czasownikiem posiłkowym, jak regularnie w językach północno-wschodnio-słowiańskich, np. w rosyjskim: czas teraźniejszy: *Она красива*, czas przeszły: *Она была красива* → *Ее красота*...

Podobnie jak u czasownikowych wyrażen predykatywnych w procesach derywacyjnych, temat czasownika traci swoje afiksy i końcówki fleksyjne, które wyrażają kategorie morfologiczne, tak jest i w wypadku nominalizacji wyrażen przymiotnikowych, jednak z tą różnicą, że wyrażenia przymiotnikowe tego rodzaju wyrażają kategorie morfologiczne predykatu (tj. kategorie czasownikowe) za pomocą czasownika posiłkowego albo przez jego nieobecność w określonym fragmencie paradygmatu, por. ros. *Она красива* i pol. *Ona jest piękna*.

Nominalizacja zachodzi przy transformacji wyrażen predykatywnych w argumentowe (grupy nominalne) w podstawowych strukturach predykatowo-argumentowych pierwszego, drugiego i trzeciego rzędu, czyli PSPA¹, PSPA², PSPA³ (Pianka 2006: 22).

Między formą tych derywatów i ich znaczeniem (i z nimi związaną funkcją syntaktyczną) istnieją skomplikowane relacje. Chociaż *nomina verbalia* należą do kategorii słowotwórczej *nomina actionis*, których znaczenie jest równe znaczeniu ich podstaw słowotwórczych, podczas gdy *nomina deverbalia* są zwykle *nomina acti*, tj. rzeczownikami abstrakcyjnymi, skonkretyzowanymi w stosunku do takich znaczeń, jak czas, przestrzeń, ilość i in., to jednak formy i znaczenia tych derywatów często krzyżują albo też derywat formalny występuje w funkcji dwóch wspomnianych kategorii słowotwórczych, np. pol. *czytanie*: 1. n. actionis — *czytanie gazety* / *czytanie Pawła*, 2. n. acti (*pierwsze, drugie...*) *czytanie w parlamencie* / *w kościele*, co zostało już powiedziane wyżej. *Nomina actionis* są zatem produktem syntaktycznym procesu nominalizacji i tylko formalnie są one derywatami słowotwórczymi.

Oto przykłady schematów podstawowych struktur predykatowo-argumentowych:



PSPA¹: *Wojtek przywitał się z gościem.*

PSPA²: *Maria myśli, że Piotr ją zdradza ze Stefką.*

PSPA³: *To, że ryby w rzece wyginęły, zostało spowodowane tym, że woda [w rzece] została zatruta.*

Termin *podstawowa struktura predykatowo-argumentowa* spopularyzował w językoznawstwie sławistycznym Stanisław Karolak (1984: 19–30), który użył

go w stosunku do PSPA¹ i PSPA² (pierwotne terminy: podstawowe struktury predykatowo-argumentowe z predykatami pierwszego i wyższego rzędu — W.P.). Symbole z indeksami nie występują u niego. Predykaty PSPA³ (formalnie tylko spójniki) zostały opracowane przez M. Grochowskiego (1984: 270–293), jednak nie zostały one eksplicitnie nazwane predykatami. Gradacja predykatów pojawiła się w nauce później — z powołaniem się na George’a P. Lakoffa (Pianka 2006: 26); zob. też u Z. Topolińskiej (2011: 7–12), która prezentuje podobne poglądy w związku z predykatywami, zarówno w swoich wcześniejszych pracach, jak i w najnowszych.

W składni predykatowo-argumentowej, mimo że jest to składnia semantyczna, semantykę bada się w granicach wyrazów (rzadziej wyrażen), ale nie wewnątrz wyrazów, traktując wyraz jako niepodzielną całość i określając jego znaczenie także całościowo. Natomiast od końca XX wieku obok składni semantycznej zdania występuje składnia semantyczna wyrazu, wyraźnie różniąca się od składni formalnej wyrazu, która pojawiła się w pierwszej połowie XX wieku, a było nią słowotwórstwo (w Polsce: Doroszewski 1952: 268–319). Tę składnię semantyczną wyrazu reprezentują na przykład już w ostatniej ćwierci XX wieku Krzysztof Bogacki i Stanisław Karolak (1992: 163–166), badający ‘od wewnątrz’ semantykę wyrazów należących do takich pól semantycznych, jak pojęcie lokalizacji, posiadania, czystej perfektywności, czynności, przyczynowości, woli, dobra i zła, negacji, możliwości, uczucia i doznania, wiedzy, sądu lub przekonania, pojęć wyższego rzędu THINK (x, p), BELIEVE (x, p), percepcji i aspektu¹.

Przytoczymy tutaj przykładowo interpretacje dwóch pierwszych pól semantycznych: ‘znajdować się’ i ‘posiadać’:

1. Predykat (pojęcie) **lokalizacji** implikuje dwa argumenty przedmiotowe. Zgodnie z przyjętą tutaj konwencją (zob. wyżej) proponuje się jako stałą powierzchniowej reprezentacji czasownik angielski BE (w znaczeniu ‘**znajdować się**’, którym zastępuje się zmienną predykatową formy logicznej $g(x, y)$ przekształcając ją w formę: BE (x, y). Znajduje się on między innymi w czasownikach takich jak: *se trouver/znajdować się, se situer/mieścić się, être situé/ być usytuowanym* oraz w czasownikach bardziej złożonych, takich jak: *trouver/znajdować, situer/umieścić, umieścić, mettre/położyć, rencontrer/spotkać* itp.

2. Predykat (pojęcie) **posiadania** implikuje dwa argumenty przedmiotowe i realizuje tę samą formę logiczną: $g(x, y)$. Odpowiadającą mu stałą powierzchniowej reprezentacji jest czasownik angielski HAVE, a forma logiczna ze stałą ma postać: HAVE (x, y). Znajduje się on w czasownikach *avoir/mieć, posséder/posiadać, appartenir/należać (do)* oraz w rzeczownikach *possession/posiadanie, propriété/własność, propriétaire/właściciel* itp. (Bogacki, Karolak 1992: 163).

Podstawy teoretyczne tak daleko w głąb języka sięgającej analizy semantycznej podane są na początku tekstu:

¹ Z komentarzem: „Wedle tradycyjnej koncepcji aspekt nie jest uznawany za immanentną własność treści reprezentowanej przez rdzeń czasownikowy. Rdzeń miałby być neutralny pod względem aspektu i dopuszczający alternatywne interpretacje” (Bogacki, Karolak 1992: 166).

Zasadnicze założenia modelu gramatyki o podstawach semantycznych mogą być streszczone następująco: Symbole (czyli formy językowe) są, w większości przypadków, powierzchniowymi reprezentacjami rzeczywistości pojęciowej, z którą pozostają w relacjach niezmiernie złożonych. Złożoność ta wiąże się z następującymi faktami:

1 — W językach naturalnych istnieją, z jednej strony, symbole (formy) będące wykładnikami pojęć (są to, według terminologii Reichenbacha, symbole, czyli terminy denotatywne), a z drugiej strony różne typy symboli semantycznie pustych [...].

2 — Symbole denotatywne, semantycznie pełne, cechują różne stopnie złożoności treści pojęciowej. Symboli, będących wykładnikami pojęć prostych, jest niewiele. Większość z nich charakteryzuje się asymetrią, wynikającą z uniwersalnej zasady syntezy, która polega na tym, że struktury pojęciowe o różnych stopniach złożoności są skondensowane w prostych symbolach językowych. Ich treść może być zdekomponowana, zgodnie z tymi samymi procedurami, co treść znaków analitycznych, a relacje, w jakie wchodzi, mogą zostać wykryte i struktura głęboka wyeksplikowana. [...].

3 — Wykrycie głębokiej struktury pojęciowej nie wyczerpuje wszystkich aspektów funkcjonowania form. Jest to związane z faktem, że języki naturalne wypracowały serie symboli dla każdej jednostki pojęciowej, prostej i złożonej. Człony omawianych serii należą do różnych kategorii morfologicznych, które odzwierciedlają reguły wzajemnej akomodacji symboli w związkach składniowych i ich funkcjonowania w różnych pozycjach na powierzchni.

Symbole odpowiadające jednemu pojęciu, mimo iż mają status identyczny na poziomie reprezentacji semantycznej, różnią się znacznie powierzchniowymi własnościami syntaktycznymi, utrwalonymi morfologicznie. Pojęcie może mieć jako swój wykładnik powierzchniowy symbol czasownikowy (*verbum finitum*, bezokolicznik, imiesłów) rzeczownikowy, przymiotnikowy, przysłówkowy, a w niektórych przypadkach wykładnikiem może być nawet wyraz pomocniczy: przyimek lub spójnik. Między symbolami — czasownikowym, rzeczownikowym lub innym — odpowiadającymi jednemu pojęciu, istnieją różnice funkcji powierzchniowych, z których każda gramatyka musi zdać sprawę, bez zaciemnienia jednakowoż podobieństw poziomemu głębokiemu (Bogacki, Karolak 1992: 157–158).

Powyższy tekst jako całość zawiera analizę semantyczną predykatów zawartych głównie w leksemach czasownikowych. Poszczególne predykcje są semantycznymi ułamkami znaczeń, które zawierają wyrazy samodzielne. Znaczenie predykatywne jest obecne nie tylko u omawianych wyżej rzeczowników abstrakcyjnych, wśród których znajdują się także skonkretyzowane rzeczowniki, jak *mac. jadenje* ‘jedzenie, posiłek’, ale też u derywatów odczasownikowych, odprzymiotnikowych i odrzeczownikowych, np. *mac. ковач* ‘kował, człowiek, który kuje (кова)’, *ле́зло* ‘miejsce albo przedmiot, na którym się leży (лежи)’, podobnie i derywaty odrzeczownikowe, które są tworzone od przymiotników: *кривец* ‘човек кој е крив за нешто (człowiek, który jest winien za coś; winowajca)’, *подлец* ‘човек кој е подол (człowiek, który jest podły)’, a także odrzeczownikowe: *пакав* ‘дел од облеката што ја покрива паката (część ubrania okrywająca rękę; rękaw)’, *очи́ла* ‘прибор со кој им се помага на очите’ (przrząd, który pomaga oczom lepiej widzieć; pol. *okulary*, pożyczka z łaciny *vitra ocularia* : *oculus* ‘oko’), ale również derywaty odczasownikowe, odprzymiotnikowe, które mają swój *pandan* w rzeczownikach abstrakcyjnych.

Reguły słowiańskiego słowotwórstwa są tego typu, że rzadko tworzy się rzeczowniki złożone (jak np. w języku niemieckim), a za to częste są derywaty afiksalne, w których opuszczane są elementy czasownikowe parafraz będących podstawą derywacji, por. wyż. mac. *ce, e, покрива, помаза*, lecz te nie są częścią obligatoryjną wyjściowych parafraz, od których tworzy się derywaty. Od czysto formalnej strony (jak w niektórych podręcznikach) taki typ derywacji przedstawiany jest w następujący sposób: *подлец* : подол, *ракав* : рака, *очила* : очи, co nie odzwierciedla procesu słowotwórczego. Niekiedy proces słowotwórczy jest złożony, szczególnie w ramach produktywnych typów derywatów, jak nazwy mieszkańców miejsc (wsi, miast, krajów), por. mac. *Охридгәнец, Македонец* ← жител на *Охрид*, жител на *Македонија* ← човек кој живее во *Охрид*, човек кој живее во *Македонија* (= човек од *Охрид*, човек од *Македонија*, zawierające w strukturze głębokiej predykację ‘живее’, tj. ‘żyje’ lub ‘mieszka’.

Początkowa część tego tekstu, poświęcona analizie rzeczowników odczasownikowych, pokazała, że znaczenie czasownikowe ma zarówno czasownik właściwy („słowo osobowe”) o funkcji syntaktycznej orzeczenia i o formach osobowych (konjugacyjnych), jak i jego derywat rzeczownikowy (np. na *-(e)nie / -(e)ње*) o funkcji podmiotu lub dopełnienia (jak wszystkie pozostałe rzeczowniki) i o formach deklinacyjnych (lub tylko o formach pluralis — jak w macedońskim i bułgarskim). Lecz jednak model derywacyjny mac. *чита* → *читање*, *јаде* → *јадење*, bułg. *чете* → *четене*, *яде* → *ядене* jako model formalny jest modelem nieskomplikowanym, niezależnie od tego, że w części języków słowiańskich (jak w macedońskim) jest ograniczony do czasowników imperfektywnych, a w innych językach (jak w polskim) obejmuje prawie wszystkie czasowniki.

Przykłady te dowodzą, że ogromna część rzeczowników jest tworzona od wyrażen predykatywnych, a to samo odnosi się do dużej części przymiotników, np. mac. *водени прсти* ‘прсти кои се мокри од вода; palce mokre od wody’.

Podobne analizy prowadzi się najczęściej na współczesnym materiale leksykalnym. Z tego, co zostało wyżej przedstawione, można by wyciągnąć wniosek, że w derywacji słowiańskiej, która — ze względu na potrzeby nowoczesnego społeczeństwa — doszła do wielkiego rozkwitu, szczególnie w czasach nowożytnych, nowe wyrazy, tworzone najczęściej za pomocą sufiksacji, patrząc od strony semantyki — poddawane są coraz nowszym predykatywizacjom, pojmowanym jako procesy.

Dlatego możemy zapytać, czy w dawnych czasach prasłowiańskich procesy te były żywe. Odpowiedź na to pytanie możemy znaleźć, tylko badając właściwe etymologie najstarszych wyrazów słowiańskich. Zatrzymamy się więc na nowym przystanku, którym będą etymologie wyrazów oznaczających podstawowe słowiańskie nazwy rodzinne: **žena*, **mqžь*, **dětę*, **člověkbь*.

Wyraz **žena* ma bardzo jasną i ogólnie przyjętą etymologię. Rdzeń **žen-* pochodzi od praindoeuropejskiego rdzenia o znaczeniu ‘(u)rodzić, rodzina itd.’: **gʷen-e-H₂* > **žena*, który jest znany np. w greckim wyrazie γυναικα ‘kobieta’,

w starogreckim γῶνίς, jak też i w ponad dziesięciu wyrazach w łacinie, m.in. *gigno/geno* (*genui, genitum*) ‘rodzić’, *genitrix/genetrix* ‘rodzicielka, matka’, *genitor* ‘rodziciel, ojciec’, *generator* ‘rodziciel, przodek’, *gens* ‘ród, rodzina; potomek; gatunek, rodzaj; plemię, naród’, *genitilis* ‘członek rodu, krajan’, *genus* ‘ród, pochodzenie, potomek’, *gener* ‘zięć, szwagier’. Natomiast sam rdzeń **žen-* pochodzi od ie. rdzenia **gen-* o znaczeniu ‘rodzić’, co jest głęboką predykacją tych wszystkich derywatów.

Wyraz **mōžb* zaś pochodzi od tego samego rdzenia, co odpowiednie wyrazy germańskie (niem. *Mann*, ang. *man*), z tym że w pragermańskim rdzeń ten nie był rozszerzony za pomocą sufiksu -*g-* o niejasnym znaczeniu, który występował w wyrazie prasłowiańskim **mon-g-jo-s*. Twierdzi się, że rdzeń indoeuropejski wyrazu *mōžb* miał postać **men(ə)-* ‘myśleć’ albo **men-* ‘podnosić się, sterczeć, unosić się do góry’, por. łac. *mons* ‘góra’, od czego powstało znaczenie ‘człowiek rozumny’ albo ‘wysoki człowiek’ (Pfeifer 2000).

Pochodzenie znaczenia ‘mężczyzna’ od znaczenia ‘myśleć’ musimy odrzucić od razu, ponieważ trudno byłoby przyjąć, że przed tysiącami lat wśród Praindoeuropejczyków przeważali antyfemiści, którzy by odmawiali płci przeciwnej podstawowej dla *Homo sapiens* cechy. Bardziej prawdopodobna jest druga hipoteza dotycząca znaczenia rdzenia **men-* (/ **mon-*/ **man-*). Ale jednak, według nas, inaczej należałoby przedstawić jego znaczenie. Jeśli wziąć pod uwagę fakt, że wyrazy *mōžb* i *žena* zachowały swoje pierwotne znaczenie, jakie miały w społeczeństwie poligamicznym (tj. bez oznaczania pary małżeńskiej), należy określić ich wspólne znaczenie jako ‘dorosłe osoby, dojrzałe płciowo, inaczej mówiąc: zdolne do prokreacji’. W przypadku słowiańskiego rzeczownika odnoszącego się do kobiety znaczenie to wynika ze znaczenia samego werbalnego rdzenia **gen-* ‘(u)rodzić’, podobnie jak od mniej konkretnego znaczenia rdzenia drugiego rzeczownika **men-* (/ **mon-*/ **man-*) ‘podnosi się, sterczy, podnosi się do góry’, jeśli się przyjmie inną konkretyzację niż ta, którą przyjął Pfeifer, a mianowicie ‘wysoki człowiek’. Wydaje się, że jest zrozumiałe, iż nie może się ona odnosić do wzrostu mężczyzny, lecz do dojrzałości jego organizmu i zdolności jego organów płciowych do prokreacji, analogicznie do przypadku kobiety (Pianka 2009a: 153–154, por. też Pianka 2009b: 179–194). Zatem i tu mamy (trudniejszą do odczytania z powodu budowy słowotwórczej wyrazu) głęboką predykację ‘podnosić się’.

Etymologia rzeczownika **dětę*, pierwotnie **dětъ* — o znaczeniu kolektywnym (kontynuant znany był w gwarze starodubrownickiej) — nawiązuje także do funkcji biologicznych jego nosiciela. Wyraz ten mianowicie wywodzi się od czasownika *dojō, dojiti* ‘doić; karmić, ssać (gdzie *oĭ* > *ě*), który jest pokrewny z rdzeniem praindoeuropejskim **dhē(i)-* ‘ssać; karmić’ (Ślowski 1979: 172). Głęboka predykacja jest tu całkiem jasna.

Staro-cerkiewno-słowiański (i w innej formie, i postaci fonetycznej — ogólnosłowiański) wyraz *člověkъ*, będący postacią skróconą, która pochodzi od

prasłowiańskiej formy **čelověkъ* (jak we współczesnym języku rosyjskim), jest złożenie: **čel-o-* (z rdzeniem jak w mac. arch. i dial. *челаd* и *челадија*, por. lit. *kėlỹs* ‘ród, rodzina; pokolenie, generacja’) i **vĕkъ*, por. lit. *vaikas* ‘dziecko; syn, chłopiec’, por. też mac. *машко* (дете). Znaczenie złożenia: ‘ten, kto jest członkiem rodu, należący do rodu’ albo ‘męski członek rodu’ (por. Boryś 2005: 99). I tu także głęboka predykacja ‘(u)rodzić’ jest całkowicie jasna.

Omówione powyżej wybrane przykłady prostych leksemów i derywatów, których interpretacja semantyczna (i etymologiczna) pochodzi od kilku autorów, pokazują wyraźnie, że w ich semantykę są wbudowane treści predykatywne, niezależnie od tego, czy są to leksemy derywowane czy proste. Przykłady z zakresu etymologii pokazują, że w derywatach, szczególnie najstarszych, predykatywność nie zawsze jest wyrażona w strukturze powierzchniowej. Etymolog, chcąc znaleźć właściwą etymologię, musi odczytać strukturę wyrazu w ramach formalnie niewyrażonego [tekstu].

To jest najbardziej precyzyjna i najprostsza definicja wszystkich trzech rodzajów predykatów w konstrukcjach zdaniowych, zarówno w strukturze głębokiej języka, jak i powierzchniowej, i to każdego języka niezależnie od jego formalnej struktury, jak też pochodzenia, tj. przynależności do jakiejś grupy czy rodziny języków. Jednym słowem: chodzi tu o językowe uniwersalizmy.

Tekst powyższy zaczyna się od najprostszych procesów słotwórczych, które zmieniają zarówno strukturę powierzchniową (formalną) leksemów, jak i ich powierzchniowe związki syntaktyczne (za pomocą regularnej derywacji) bez zmiany semantyki leksemów, jak na przykład *czyta* → *czytanie*, *чита* → *читанье*. Wyżej została zaproponowana dyferencjacja terminologiczna struktury powierzchniowej i głębokiej zdania: predykat — dla struktury powierzchniowej oraz predykacja — dla struktury głębokiej zdania.

Materiał analizowany w nowszym tekście Zuzanny Topolińskiej (2011: 7–12) ma jeszcze wyższy poziom abstrakcji niż omówione dotychczas. Tekst ten zaczyna się od wspomnianej klasyfikacji semantycznej zdań i w dalszym ciągu obejmuje klasyfikację spójników, zdefiniowanych jako klasa nieodmiennych leksemów, które funkcjonują jako eksponenty predykatów trzeciego rzędu i, włączając po dwa propozycjonalne argumenty zdaniowe, konstytuują tak zwane zdania złożone.

Ogólnie biorąc, wyróżniamy trzy semantyczne podklasy spójników, czyli trzy podklasy predykatów trzeciego rzędu. Pierwszą podklasę stanowią predykaty „asocjatywne”, tj. te predykaty, z których pomocą łączymy zdarzenia na bazie czysto asocjatywnej; są one eksponentami takich predykatów, jak ‘konjunkcja’, ‘dysjunkcja’, tj. ‘silna alternatywa’, dalej ‘słaba alternatywa’, ‘związek alternatywny’, [...] odpowiednio reprezentowane w tekście macedońskim przez spójniki *и, ња, а, ама, но, или...* [...]. Druga klasa spójników jest reprezentowana przez spójniki będące eksponentami predykatów takich, jak ‘kontakt w czasie’, ‘całkowita równoczesność’, ‘częściowa równoczesność’, ‘następstwo’, ‘szybkie następstwo’, ‘posteriorność’, ‘anteriorność’ i in. Należą tutaj takie spójniki, jak *коџа, оџкоџа, иџом, додека (да...), додека (не...), њред (да...)*... (Topolińska 2011: 8–9).

Dalsza analiza Z. Topolińskiej pokazuje, że podobne częściowe znaczenia zawierają nie tylko spójniki, ale także przyimki, partykuły i wykrzykniki. Nawiązuje ona także do podziału predykatów z punktu widzenia charakteru implikowanych przez nie argumentów. Mogą to być argumenty przedmiotowe lub zdarzeniowe, tj. argumenty, których referentami są materialne części świata lub takie, których referentami są całe zdarzenia (operacje, procesy, stany...). Na płaszczyźnie formalnej reprezentantami argumentów przedmiotowych są przede wszystkim grupy imienne, a prymarnymi reprezentantami argumentów zdarzeniowych są konstrukcje zdaniowe. Predykaty I rzędu to te, które implikują wyłącznie argumenty przedmiotowe (tj. argumenty o parametrach przestrzennych). Predykaty II rzędu przyjmują argumenty przedmiotowe i argumenty zdarzeniowe (tj. zarówno argumenty o parametrach przestrzennych, jak i argumenty o parametrach temporalnych). Podział ten, według Z. Topolińskiej, ma jednoznaczną motywację semantyczną. Predykaty I rzędu bowiem konstytuują zdania mówiące o stosunkach między fragmentami materialnej rzeczywistości, która nas otacza, predykaty zaś II rzędu mówią o naszym odbiorze tego świata (zmysłowym, wolitywnym, emocjonalnym i intelektualnym), stąd pierwszy, najwyższy w hierarchii diatetycznej argument tych predykatów ma *ex definitione* za referenta człowieka. Natomiast predykaty III rzędu odwzorowują modele naszego myślenia o otaczającym nas świecie, tj. o związkach (temporalnych, kauzalnych) między zdarzeniami. Na płaszczyźnie formalnej predykaty I rzędu są realizowane jako *verba finita*, a predykaty II rzędu — najczęściej jako *verba finita*, rzadziej jako partykuły modalne, natomiast predykaty III rzędu są najczęściej realizowane jako spójniki/partykuły, rzadziej jako *verba finita* — reasumuje Z. Topolińska (2011: 76–77).

Jeślibyśmy dokładnie przeanalizowali semantycznie całe słownictwo jakiegoś języka etnicznego, to prawdopodobnie okazałoby się, że w strukturze głębokiej ukazałyby się nam same predykcje, które by były nadbudową nazwy każdego przedmiotu naturalnego (fizycznego), okalającego jądro w postaci zaimka rzeczownego (= rzeczowego) o treści 'TO', jak to częściowo było widoczne wyżej przy semantyczno-etymologicznej analizie nazw stopni pokrewieństwa.

Literatura

- ANIĆ V., 1998, *Rječnik hrvatskoga jezika*, Zagreb.
- BOGACKI K., KAROLAK S., 1992, *Założenia gramatyki o podstawach semantycznych*, [w:] *Podstawy metodologiczne semantyki współczesnej*, red. I. Nowakowska-Kempna, Wrocław [= Język a Kultura 8], [dostęp online: www.lingwistyka.uni.wroc.pl/jk/pobierz.php?JK-08/JK08-bogacki.pdf].
- BORYŚ W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- CHOMSKY N., 1957, *Syntactic Structures*, Mouton.
- CHOMSKY N., 1965, *Aspects of the Theory of Syntax*, MIT Press.
- DOROSZEWSKI W., 1952, *Podstawy gramatyki polskiej*, Warszawa.

- GROCHOWSKI M., 1984, *Składnia wyrażen polipredykatywnych*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, red. Z. Topolińska, Warszawa.
- KAROLAK S., 1984, *Składnia wyrażen predykatywnych*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, red. Z. Topolińska, Warszawa.
- KŁOS Z., RZYMSKA D., SIATKOWSKA E., 1988, *Indeks a tergo do dolnołużyckiego słownika Arnošta Muki*, Warszawa.
- MISTRÍK J., 1976, *Retrográdný slovník slovenčiny*, Bratislava.
- Mluvnice, 1986, *Mluvnice češtiny. 1: Fonetika. Fonologie. Morfonologie a morfemika. Tvoření slov*, red. J. Petr, Praha.
- PFEIFER W., 2000, *Etymologisches Wörterbuch des Deutschen*, München.
- PIANKA W., 2006, *Rzeczowniki abstrakcyjne w roli głębokich predykacji i podstaw słowotwórczych (na materiale macedońskiego i polskiego oraz innych języków słowiańskich)*, „Folia Philologica Macedono-Polonica”, t. 7.
- PIANKA W., 2009a, *Polskie wyrazy kobieta i mężczyzna w aspekcie morfologicznym i kulturoznawczym na tle słowiańskim*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, 44.
- PIANKA W., 2009b, *Kategorie rodzaju: semantyka, pragmatyka, etymologia*, [w:] *Świat ukryty w znaczeniu, czyli o znaczeniu gramatycznym, leksykalnym i etymologicznym w językach słowiańskich*, red. I. Generowicz, E. Kaczmarek, I.M. Doliński, Warszawa.
- RSHKJ, 1967–1971, *Речник српскохрватског књижевног језика*, Матица српска–Матица хрватска, д. 2–4, Нови Сад–Загреб.
- SLAVÍČKOVÁ E., 1975, *Retrográdní morfematický slovník češtiny*, Praha.
- ŚLAWSKI F. (red.), 1979, *Słownik prasłowiański*, t. 3, Wrocław.
- TOPOLIŃSKA Z., 2011: ТОПОЛИЊСКА З., *Неменливи лексеми како експоненти на предикати; други семантички функции на неменливите лексеми*, [во:] XXXVII Научна конференција на XLIII Меѓународен семинар за македонски јазик, литература и култура (Охрид, 15–16 јули 2010). *Лингвистика*, Скопје.

What is the difference between predicate and predication?

Summary

The first half of the text deals with issues of terminology, mainly because in some of the Slavic languages Slavic terms are used which do not differentiate between deep and surface structure, whereas in the others, Latin-derived terms passed down through the English language are long established. It is necessary to distinguish the terms: *predicate* for the static perspective (i.e. synchronic syntax) and *predication* for the dynamic one (i.e. word formation process). In this context, it is interesting to note, from the point of view of both Linguistics and Culturology, that Slavic languages may be divided into two geographical groups based on the existence of deep predications in the type of Polish nouns formed with the suffixes *-anie*, *-enie* derived from perfective verbs (pol. *napisanie*), depending on whether the literary language was Latin (West Slavic languages) or Old Church Slavonic (East Slavic languages) in the Middle Ages, the latter lacking this type of derivative for perfective verbs.

The second part of the text is mostly devoted to predications that do not have the status of a predicate. These are non-inflectional words (prepositions, conjunctions, interjections, particles) that constitute predications only in the deep sentence structure.